Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

APEL

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZ.P.

Nr. 12 *WYCHODZI CO MIESIĄC* **Rok V**

TREŚĆ NUMERU: 1. Nowe prawo o stowarzyszeniach. 2. Najnowsze postulaty reformy prawa w Niemczech — Jerzy Koenigstein. 3. Zgrzyty — Marjan Lubicz. 4. Szlakiem życia — Helena Małkowska. 5. Komunikat. 6. „Memento mori". 7. Z życia Związku. 8. Przegląd prasy zawodowej. 9. Przegląd ustawodawstwa. 10. Pragmatyka dla komorników. 11. Ogłoszenia.

Warszawa **Grudzień** **Rok 1932**

Walne Zebranie Związku Urzędników Sądowych w Toruniu

W myśl uchwały Walnego Zebrania Członków Związku naszego z dnia 1 lutego 1931 r., zwołujemy niniejszem na zasadzie § 14 statutu Związku naszego

WALNE ZEBRANIE

członków Związku Urzędników Sądowych, Okręgu Sądu Apelacyjnego w Toruniu **na dzień 18 lutego 1933 r. popołudniu o godzinie 15^30^**
do Hotelu Trzech Koron w Toruniu

z następującym porządkiem obrad:

1) Otwarcie Walnego Zebrania, przywitanie i stwierdzenie obecnych,
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania,
3) Uchwalenie zmiany Regulaminu Kasy Pośmiertnej,
4) Sprawozdanie ustępującego Zarządu z działalności za ubiegły okres,
5) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej,
6) Uchwalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu,
7) Ustąpienie dotychczasowego Zarządu i wybór nowego,
8) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność uchwał, mających zapaść na Walnem Zebraniu, prosimy jak najusilniej, by każde Koło przysłało na to Zebranie przynajmniej odpowiednią ilość delegatów.

Wskazanem jest i bardzo o to prosimy, by w Zebraniu tem, oprócz delegatów wzięli udział także i członkowie Kół, którzy mają prawo głosu i zgłaszania wniosku.

W razie nieprzybycia na oznaczony czas ilości członków—delegatów, wymaganej Statutem zwołane będzie zgodnie z § 19. Statutu o 30 minut później Nowe Walne Zebranie, na którem zapadną prawomocne uchwały bez względu na ilosc obecnych członków.

Wszelkie wnioski o zmianę względnie uzupełnienie ustalonego porządku obrad, oraz ewent. referaty, prosimy nadesłać wraz z podaniem nazwiska delegatów, którzy na Zebranie przybędą zgodnie z § 18 Statutu do dnia 20 stycznia 1933 r. włącznie.

ZA ZARZĄD:
Związku Urzędników Sądowych Okręgu Sądu Apelacyjnego
W TORUNIU

(—) Wroblewski
prezes

(—) L. P. Ossowski
sekretarz

Nr. 12 WARSZAWA, GRUDZIEŃ 1932 Rok V

A P E L

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

Wszystkim naszym Członkom i Czytelnikom przesyłamy najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne, jednocześnie tą drogą dziękując serdecznie Koleżankom, Kolegom, Związkom i Redakcjom pokrewnych czasopism zawodowych za nadsyłane nam Ich cenne życzenia

Zarząd Centrali i Redakcja „Apelu"

Nowe prawo o stowarzyszeniach

W Dzienniku Ustaw Nr. 94/32 zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 pazdziernika r. b., z mocą ustawy *Prawo o stowarzyszeniach*, regulujące prawny byt stowarzyszeń o celach niezarobkowych.

Przepisy ogólne stanowią, kto ma prawo łączenia się w stowarzyszenie. W zasadzie prawo to przysługuje wszystkim obywatelom od lat 18-tu, a głównym warunkiem jest, aby ustrój, cele i działalność stowarzyszeń nie godziły w porządek publiczny. W rozdziale tym zasługują na uwagę, następujące artykuły, dotyczące pracowników państwowych.

Art. 7. Stowarzyszenia funkcjonarjuszów państwowych podlegają przepisom niniejszego prawa.

Stowarzyszenia te nie mogą mieć celu lub ustroju, oraz stosować środków działania, niedających się pogodzić z przepisami służbowemi i wymaganiami służby.

Przepisy ust. 1 i 2 stosują się również do innych pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny.

Art. 8. Żadne stowarzyszenie nie ma prawa czynić przedmiotem rozważania swych sądów koleżeńskich albo przedmiotem swych uchwał, względnie w inny sposób piętnować, działalności służbowej funkcjonarjusza państwowego, będącego członkiem stowarzyszenia, zanim właściwe do oceny tej działalności władze przełożone funkcjonarjusza, względnie instytucje dyscyplinarne lub sądy karne, nie potępiły tej działalności przez wymierzenie kary.

W następnych rozdziałach spotykamy podział stowarzyszeń na: stowarzyszenia zwykłe, stowarzyszenia zarejestrowane i stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Stowarzyszenie zwykłe mogą założyć conajmniej 3 osoby, zawiadamiając o tem pisemnie powiatową władzę administracji ogólnej, przyczem należy wskazać nazwę, cel, środki, teren działania i siedzibę stowarzyszenia oraz skład zarządu. O ile w ciągu 4 tygodni od daty zgłoszenia nie nastąpi zakaz ze strony władz — stowarzyszenie takie może rozpocząć działalność.

Do tego typu stowarzyszeń są następujące zastrzeżenia:

Art. 18. Stowarzyszenia, powstające trybem artykułów 12 i 13, nie mogą:

a) zakładać oddziałów,
b) łączyć się w związki stowarzyszeń,
c) przyjmować w poczet swoich członków osoby prawne,
d) korzystać z ofiarności publicznej, albo z zapomóg, udzielanych przez władze lub instytucje publiczne.

Trybem art. 12 i 13 nie mogą powstawać:

a) związki stowarzyszeń,
b) stowarzyszenia funkcjonarjuszów państwowych i innych pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny — poświęcone popieraniu ich interesów zawodowych.

Stowarzyszenia zarejestrowane mogą zakładać osoby w liczbie conajmniej 15-tu, wnosząc pisemne podanie za pośrednictwem miejscowej władzy administracyjnej do Województwa. Ten typ stowarzyszeń musi posiadać zarejestrowany i ogłoszony w Monitorze Polskim statut. Poza mniej więcej ogólnie przyjętą formą, statut ma uwidoczniać stosunek stowarzyszenia do innych organizacyj, jeżeli ono zamierza podporządkować się organizacyjnie lub ideowo. Ważnem postanowieniem jest treść art. 40, który stanowi, że oddziały mogą zakładać tylko te stowarzyszenia, które mają takie uprawnienia, zagwarantowane w swych statutach.

Stowarzyszenia wyższej użyteczności. Taką nazwę będą nosić te organizacje, rozwój których jest szczególnie użyteczny dla interesu państwowygo lub społecznego Rzeczypospolitej. Przyznanie tej nazwy będzie następować w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych,

postawiony w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami, przy jednoczesnem nadaniu statutu. Stowarzyszenia te korzystają z uprzywilejowań, m. in. z „przywileju wyłączności“.

W przepisach przejściowych art. 58 stanowi, że do stowarzyszeń istniejących będą miały zastosowanie nowe przepisy. Sposoby przystosowania tych stowarzyszeń do nowych przepisów określi bliżej minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Narazie nie wdajemy się w rozważania polemiczne na temat nowych przepisów o stowarzyszeniach, ograniczając się do przytoczenia głównego ich zarysu, z którego widoczną jest wyraźna intencja władzy wykonawczej w ustosunkowaniu się do zagadnień stowarzyszeniowych.

Najnowsze postulaty reformy prawa w Niemczech

Na odbytem w dniach od 9 do 12 września r. b. w Lubece 36-ym Zjeździe Prawników (Iuristentag), jako kolejnym z perjodycznych terminów tych Zjazdów, poza ogólnie uwidocznionem dążeniem do unifikacji prawa na terytorjum współczesnych Niemiec i Austrji, opracowano w różnych komisjach szereg projektów reformy prawa o znaczeniu powszechnem z punktu widzenia porównawczego traktowania prawa. W dziale prawa cywilnego ustalono konieczność prawnego unormowania instytucji powiernictwa, która w praktyce prawa coraz to szersze zatacza kręgi. Postanowiono, nie wynosząc konkretnych postanowień, przedłożyć materjał zebrany w opinjach, referatach i podczas debat, właściwym czynnikom rządowym. Jako drugą kwestję, wymagającą aktualnie coraz to większego pogłębienia, wysunięto sprawę równouprawnienia płci, szczególnie w dziedzinie małżeńskich stosunków majątkowych, stosunku rodziców do dzieci i opiekuństwa.

Poważnie reprezentowane były głosy za zupełną nowelizacją prawa familijnego..

W karno-prawnym dziale dyskutowano, czy przy wprowadzeniu nowego kodeksu prawa karnego Sąd Najwyższy będzie związany swego poprzedniemi wyrokami — przyczem do wniosków stanowczych nie doszło, jak również omawiano proceduralne kwestje dotyczące wznowienia procesu i odszkodowania za niesłuszne oskarżenie. W dziedzinie stosunków prawnopublicznych zainteresowanie budziła sprawa wywłaszczeń w odniesieniu do poszczególnych przedmiotów prawa (np. siły elekrycznej na drogach i t. p.) zwłaszcza ze względu na wypadki nieodpłatnych wywłaszczeń. Również w tej dziedzinie aktualną dla Niemców stała się kwestja nowelizacji prawa o obywatelstwie z r. 1913 ze względu na umożliwienie obywatelom austrjackim i niemcom zagranicznego pochodzenia łatwiejszego uzyskania obywatelstwa niemieckiego przy istnieniu pewnych warunków, jak miejsca urodzenia,

---

MARJAN LUBICZ.

ZGRZYTY..

(ŚWIĄTECZNA BAKALJA).

Lulajże nędzniuchny, mój sądowniku,
Lulajże cichutko, dość płaczu, krzyku;
Śpij smacznie i błogo, choć głodnyś pewnie,
A ja ci biednemu zaśpiewam rzewnie:
„Mały, malusieńki,
Chudy, cieniusieńki,
Jęczy z biedy
Nie dali mu
Nawet na spodeńki!“...
Dnia jednego bardzo chudy,
Nasz sądownik wylazł z budy,
Wołając na Zenka
I na Wacława:
Słuchajta! — jaka się
Rozlega wrzawa:
„Hej! bracia, wy wciąż śpicie —
Nam idzie o życie,
Dłużej nie zwlekajcie,
Pomoc nam dawajcie!“.
Przybieżeli do premjera nędzarze,
Prosząc, niech im łaskę swoją okaże,
Ślą nieśmiałe słowy,
Chylą kornie głowy
Nędzarze! Nędzarze!
Premjer nędzarzom mówił:
„Kryzys nam się narodził,
Trzeba wciąż deficyt łatać,
Próżno więc do mnie kołatać,
Niech Pan Bóg opatrzy!“.
Wśród nocnej ciszy z lękiem na twarzy,
Duma urzędnik, co mu los zdarzy,
Tembardziej, że groźne chmury
Napływają wciąż „od góry“:
Dalsza obniżka!
Zagrzmiała, gruchnęła ta zła nowina,
Gdzież była, gdzież była w tem nasza wina,
Wszak ciągle, wszak zawsze, brak nam pieniędzy,
Z rozpaczą, z goryczą żyjemy w nędzy!“
Gdy się gorycz rodzi
I na myśl przychodzi,
Coraz nowa klęska
W urzędników godzi —
To wrogowie się radują,
Triumfalnie wyśpiewują:
„Hurra! — Hurra! — Hurra!“
„Drang nach Osten lebt in uns!“.
Hej! w dzień Narodzenia
Usiądźmy se kołem,
I wrogom naprzekór
Zaśpiewajmy społem:
Smutno dziś śpiewamy,
Ale się nie damy!
Hej! kolęda, kolęda!...

Warszawa, grudzień 1932 r.

pobyt w Niemczech, zapewnione środki egzystencji itp. W szczególności za przestarzałe uznano postanowienia prawa o obywatelstwie odnośnie mężatki, która traci obywatelstwo niemieckie, wychodząc za cudzoziemca, i vice versa, co postanowiono zastąpić udzieleniem w tym wypadku mężatce prawa obrania sobie obywatelstwa.

Poza wciąż aktualną sprawą pr. kartel. z kwestyj ekonomicznych zainteresowanie wzbudziła potrzeba wzmocnienia ochrony prawnej tajemnicy przedsiębiorstw przemysłowych, którą rozszerzyć należy i poza granice kraju, jak również rozszerzenie zakresu kompetencji sądownictwa szczególnego z udziałem zasiadających w kompletach sądzących laików (rozumie się przedstawicieli sfer gospodarczych). Wreszcie z kwestji procesualnych omówiono potrzebę ograniczenia zastosowalności przysięgi, jako środka dowodowego i ujednostajnienia postępowania sądowego we wszystkich sprawach, niezależnie od wartości sporu. W ten sposób bardzo wiele żywotnych dla kraju zagadnień prawno-publicznych i prywatno-prawnych zostało omówionych przez najlepsze elementy reprezentacyjne prawnictwa niemieckiego.

Jerzy Koenigstein
adwokat

Szlakiem życia

Celem „Zgrzytów" jest zapewne rozbudzenie uśpionej myśli czytelników, wywołanie zainteresowania ideami i zjawiskami życia, któremi się zamało zajmujemy, lub które należałoby zmienić i poprawić.

Czytając „Zgrzyty", zastanowiłam się nad stanowiskiem „Apelu", pytając: „Czy „Apel" beznadziejny"? —

Wówczas „Apel" przedstawił mi się jako synonim dążeń i zabiegów w celu podniesienia nietylko bytu materjalnego urzędników, lecz i ogniska kulturalnego, wyrabiania indywidualnej myśli jednostki; zrozumienia konieczności zrzeszania się i wogóle dążności pójścia naprzód zgodnie z duchem czasu i postępu.

I biegła myśl moja, pytając, czy jest na świecie idea, której podstawą słuszność i sprawiedliwość, aby została beznadziejna, nigdy niezrealizowana w czyn, przekreślona przez ludzi, a jeżeli nieucieleśnioną zostaje, to dlaczego?

Aby znaleźć odpowiedź, zwróciłam się w przeszłość dziejową, bogatą doświadczeniem życiowem i znalazłam odpowiedź: oto dlatego, że myśli przewodniej nie opromieniała wiara, nie było wytrwania, zabrakło ludzi czynu.

Jeżeli poczynania nasze oparte będą na podstawach słuszności i sprawiedliwości i towarzyszyć im będzie wiara i wytrwanie, zrealizowanie będzie tylko kwestją czasu, niestety, często odległego i ta właśnie daleka meta zraża ludzi małej wiary, najczęściej tych, którzy niczem dołożyć się nie chcieli do pomyślnych rezultatów, oczekując bezczynnie gotowych sukcesów, wpływali ujemnie, nieraz destrukcyjnie, na pracę jednostek o szerszych horyzontach myśli i czynu.

Jeżeli przysłowia nie są mądrością narodów, to napewno są wyrazem wielowiekowej obserwacji życia, a jedno z nich mówi: nie odrazu Kraków zbudowany.

Cegiełek, położonych jako fundament, nawet powoli budowanego gmachu przyszłości, rozrzucać lekkomyślną ręką nie wolno, można tylko, bodaj z trudem i mozołem, dokładać do całości.

Takiem jest założenie życia, to nam wykazuje historja cywilizacji i postępu ludzkości. Weźmy czasy nasze. Zdawało się, że człowiek nie opanuje powietrza. Ileż pracy, pieniędzy, a nawet ofiar życia ludzkiego kosztowało osiągnięcie obecnego typu udoskonalonego samolotu! Ale ludzie nauki szli swym szlakiem i wytrwałością, graniczącą z uporem i cel osiągnęli.

Co powiedzieliby dziś pionierzy lokomocji powietrznej, gdyby wiedzieli, że myśli ich przewodniej zawdzięczamy lot nad oceanem! A kwestja równouprawnienia kobiet, czyż nie zdawała się również beznadziejna?

Jakżeż ośmieszane były angielskie i amerykańskie sufrażystki!

Pojęcie „sufrażystka" równało się kobiecie o bardzo niezdrowym umyśle.

W ćwierć wieku później przed parlamentem angielskim odsłonięto pomnik przywódczyni sufrażystek p. Pankhurst, a kobieta została ministrem.

I u nas twierdzono, że umysł najwybitniejszej kobiety zaledwie godzien dorównać umysłowi mniej, niż przeciętnego mężczyzny. A jednak kobiety wytrwale szły naprzód, bo wierzyły w słuszność swej sprawy.

Takiemi są dzieje myśli, czynu i realizacji słusznych dążeń ludzkich.

Tym szlakiem idzie i „Apel". Niedocenianą przez czytelników, a tem większą zasługą „Apelu" jest wiara w propagowane idee i wytrwałość, dzięki czemu nie załamał się w obecnej, zdawaćby się mogło, beznadziejnej kryzysowej dobie; zasługą jest, że wierzy, pomimo ciągłego cofania nas wstecz przeszło od roku, w lepszą przyszłość, a wytrwanie na stanowisku, to spełnienie obowiązku żołnierza idącego do zwycięstwa.

W to wierzyć powinniśmy.

Czarni pesymiści zapytają: a kiedy nastąpi lepsze jutro?

Niewiarą nic się nie buduje, jest ona destrukcyjna. Pewnem jest tylko to, że jeżeli sami o siebie dbać nie będziemy, nie dojdziemy *nigdy* do niczego. Osiągnięcie dążeń naszych może być również dalekie, jak i bliskie, tego nikt przewidzieć nie może, jak nie może określić końca kryzysu ekonomicznego, tylko my musimy wytrwać na placówkach dążeń naszych.

Przykładem wiary w czyn przyświeca nam „Apel" i to jest jego społeczną zasługą.

Helena Małkowska.

Wpłacajcie prenumeratę

Komunikat

CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZ. P.

W wykonaniu uchwał, zapadłych na posiedzeniu Zarządu Głównego Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P., odbytem w dniu 16 października 1932 r., Prezydjum Centrali starało się uzyskać audjencję u p. Ministra Sprawiedliwości, jednak ważne i niecierpiące zwłoki czynności urzędowe, a w pewnym okresie także choroba, nie pozwoliły p. Ministrowi na odbycie z nami konferencji. Wobec tego Prezydjum Centrali odbyło w aktualnych sprawach szereg konferencyj w Ministerstwie Sprawiedliwości, a w dniu 23.XI.1932 r. było przyjęte przez p. Wiceministra Sieczkowskiego, któremu delegacja wręczyła memorjały w sprawach, rozważanych na posiedzeniu Zarządu Głównego. Ponadto na kilku konferencjach, odbytych wspólnie z delegacją Zrzeszenia Komorników Sądowych, interwenjowaliśmy w kwestji przyszłego ustroju i pragmatyki dla komorników sądowych.

W niniejszym komunikacie donosimy o tem, co nam jest wiadome z urzędowych oświadczeń, jakoteż o wrażeniach, odniesionych z konferencyj, — omawiając kolejno poruszane sprawy.

1. Wykazaliśmy, że zamianowanie egzaminowanych praktykantów II i III kategorji urzędnikami stałymi leży w interesie Państwa. Praktykant nie opłaca bowiem 8% składki emerytalnej, a w dodatku Państwo dokłada do uposażenia świadczenia na rzecz Zakładu Ubezp. Prac. Umysł., przy kontraktowych zaś, ponadto opłaty na rzecz Kasy Chorych. Jako urzędnik stały, będzie praktykant opłacał składkę emerytalną, odpadną świadczenia ubezpieczeniowe, a Skarb kolejowy zyska u niego przyczynienie się do wzmożenia frekwencji, gdyż ze szczupłego uposażenia praktykant nie mógł sobie pozwolić na żadne wyjazdy, a będzie z nich korzystał, skoro będzie miał prawo do ulg. Wogóle więc udzielenie praktykantom legitymacyj kolejowych leży zarówno w interesie Skarbu kolejowego, jak i praktykantów.

Sprawa powyższa została życzliwie potraktowana przez p. Wiceministra, który przyrzekł nam poparcie w sprawie przemianowania praktykantów na stałych urzędników. O ile zaś chodzi o przyznanie praktykantom wogóle legitymacyj urzędowych, to załatwienie tej kwestji zawisłe jest od stanowiska, jakie zajmie Ministerstwo Kolei, gdyż sprawa ta miałaby charakter ogólny, a nie mogłaby dotyczyć wyłącznie praktykantów sądowych.

2. Sprawa uruchomienia awansów będzie trudna do przeprowadzenia. Wykazaliśmy pokrzywdzenie, jakiego doznali praktykanci i urzędnicy sądowi, którym wstrzymano awanse już postanowione, a nawet niejednokrotnie odbierano dekrety nominacyjne już po ich wręczeniu. Nie uzyskaliśmy w tej kwestji żadnych oświadczeń, które mogłyby uzasadniać nadzieję na pomyślne załatwienie sprawy. Zresztą — nowela pragmatyczna rozróżnia awans i mianowanie na pewne stanowisko, a więc sam awans będzie miał mniejsze znaczenie, miarodajne będzie bowiem obsadzenie stanowisk bez względu na posiadany stopień.

3. W sprawie zaliczenia 60 urzędnikom śląskim czasu służby przygotowawczej do wysługi emerytalnej, bez spłacenia za ten czas składek emerytalnych, to sprawa ta będzie poddana rozważeniu. P. Wiceminister odniósł się do tej sprawy życzliwie i jeżeli temu nie będą stały na przeszkodzie względy ustawowe, potraktuje tę sprawę przychylnie.

4. Sprawa komorników sądowych. W tej sprawie czyniliśmy zabiegi w kwestji pragmatycznej, wspólnie ze Zrzeszeniem Komorników Sądowych. Ponadto naszej Organizacji zależało w wielkiej mierze na tem, aby komornicy, którzy będą ustanowieni w okręgach apelacyjnych lwowskim i krakowskim, byli mianowani z pośród tych urzędników sądowych, którzy wskutek unifikacji prawa egzekucyjnego i zamierzonego w związku z tem zwinięcia sądowych oddziałów egzekucyjnych, zostaliby narażeni na redukcję. Wskazawszy na grożące kilkuset rodzinom urzędników sądowych niebezpieczeństwo, domagaliśmy się przemianowania zajętych w oddziałach egzekucyjnych urzędników sądowych na komorników, z wyłączeniem kandydatur innych. P. Wiceminister oświadczył nam, że sprawę tę będzie traktował przychylnie, idąc po linji słusznych naszych postulatów. Nie mogliśmy jednak pominąć zauważenia, iż znane nam są wypadki, że przełożeństwa wykazują tylko jednostkowo urzędników sądowych, jako uzdolnionych do przyszłej służby komornikowskiej; większość urzędników, którzy z dobrym skutkiem pracowali dotychczas w oddziałach egzekucyjnych i sprawnie wykonywali czynności egzekucyjne, nie została objęta odnośnemi wykazami, skutkiem czego kwestja przyszłego bytu tych urzędników i ich rodzin stoi pod znakiem zapytania. P. Wiceminister odniósł się do tej sprawy przychylnie i oświadczył nam, że w tej sprawie odbędzie konferencję z pp. Prezesami Sądów Apelacyjnych lwowskiego i krakowskiego.

Wobec tego, że sprawa komornikowska jest w dobie obecnej załatwiona, wymienimy tylko te przepisy, które dotyczą tej kwestji.

a) Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem i przepisy wprowadzające to prawo, wydane w dniu 27 października 1932 r., ogłoszone zostały w Dz. Ustaw R. P. Nr. 93 poz. 803 i 804,

b) Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 1 grudnia 1932 r. o komornikach (pragmatyka), ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr. 107, poz. 886. (Rozporządzenie to ogłaszamy również w „Apelu"),

c) instrukcja dla komorników,

d) o postępowaniu przy opisie i oszacowaniu nieruchomości,

e) o taksie za czynności komorników, ogłoszone zostały rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r., Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 946, 947, i 948.

5. Poruszyliśmy na audjencji sprawę przydziału urzędnikom sądowym nadzorów sądowych. Prosiliśmy o wydanie okólnika, że nie istnieją żadne przeszkody w przydzielaniu urzędnikom sądowym nadzorów sądo-

wych. Odnieśliśmy jednak wrażenie, że lepiej byłoby sprawy tej narazie nie popierać.

6. W szeregu konferencyj ujawniliśmy nasze stanowisko w kwestji regulaminów. Szliśmy po linji ustaleń Komisji Opinjodawczej i uchwał zapadłych na Zjeździe. Głównym motywem naszych postulatów było przejęcie przez sekretarjaty wszystkich czynności przygotowawczych i wykonawczych, odciążenie w ten sposób stanu sędziowskiego, któryby mógł być zajęty wyrokowaniem i orzecznictwem. Niestety, odnieśliśmy wrażenie, jakoby w naszych projektach dopatrywano się nie odciążenia, ale pewnego rodzaju ukrócenia dotychczasowych uprawnień stanu sędziowskiego. Nie możemy więc spodziewać się wielu zmian, idących po linji naszych zabiegów w kwestji uproszczeń i usamodzielnienia sekretarjatów sądowych. Mimo to jednak zabiegów nie zaniechamy, uważamy bowiem, że nasze prace nie miały na celu względów prestige'owych, ale jedynie wzgląd na dobro służby i przyczynienie się do usprawnienia administracji państwowej.

OD ZARZĄDU CENTRALI I ADMINISTRACJI „APELU".

Centrala nasza znajduje się w przykrem położeniu finansowem, a powodem tego jest nieregularne płacenie składek członkowskich. To samo dotyczy prenumeraty „Apelu", który nie może pokryć nawet zwykłych kosztów administracyjnych. W imię karności organizacyjnej prosimy Zarządy Stowarzyszeń Okręgowych, aby zarządziły wyrównanie zaległości w składkach członkowskich i prenumeraty „Apelu", ponadto zaś, aby wśród członków propagowały ideę organizacyjną tembardziej, że obecne warunki życiowe stwarzają w stanie urzędniczym zobojętnienie odnośnie do spraw zawodowych. Nie należy poddawać się zwątpieniu, ale tem solidarniej popierać własne organizacje, które wzmożone solidarnością, będą mogły skuteczniej zwalczać przeciwności, w obecnej dobie tak nas dotykające.

„Memento mori"

Zabezpieczmy rodziny swoje przed zagrażającą im nędzą na wypadek naszej śmierci

Stosownie do prośby Stowarzyszenia w Białymstoku, drukujemy z chęcią ich odezwę tak ze względu na poruszone w niej doniosłe dla urzędników zagadnienie, tudzież z uwagi na to, że Zarząd Centrali poczynił już w sprawie utworzenia Kasy Pośmiertnej pewne kroki. *(przyp. red.)*.

Niemal każde stowarzyszenie okręgowe posiada koleżeński fundusz odprawy pośmiertnej (nazywany również kasą pogrzebową), którego zadaniem jest jednorazowe udzielenie pomocy materjalnej pozostałej po zmarłym członku rodzinie.

Jednakże fundusz ten niezawsze obejmuje wszystkich członków stowarzyszenia, młodsza bowiem brać urzędnicza, mająca przed sobą dłuższy okres życia, przeważnie niedocenia potrzeby należenia do funduszu, pozostała zaś starsza generacja, realniej zapatrująca się na życie, tworzy niezbyt liczne grono, z tego powodu fundusze odprawy pośmiertnej, czy kasy pogrzebowe są słabo zasilane składkami, a przez to i kwota odprawy jest znikoma i niejednokrotnie nie wystarcza nawet na opłacenie wydatków pogrzebowych.

Od czasu do czasu śmierć wyrywa kogoś z pośród nas. Rzadko kiedy pozostała po zmarłym rodzina ma jakiekolwiek zabezpieczenie na najbliższą przyszłość. Wydatki, związane z pogrzebem, jeszcze bardziej pogarszają jej stan materjalny więc też po śmierci głowy rodziny popada ona w skrajną nędzę, od której nie chroni jej ani skromne uposażenie emerytalne, ani znikoma odprawa funduszu pośmiertnego, czy kasy pogrzebowej, ani też wreszcie ofiarność współkolegów.

W wielu wypadkach pozostałe rodziny nie posiadają zabezpieczenia emerytalnego, ponieważ zmarły, mimo że był urzędnikiem stałym, praw tych nie nabył, albo też był urzędnikiem kontraktowym, prowizorycznym i t. p., któremu nie przysługują prawa emerytalne.

W związku z ostatniem zwiększeniem ilości lat służby, potrzebnych do osiągnięcia praw emerytalnych, takich wypadków będziemy mieli więcej. To też od nas samych zależy, by stan ten zmienić. Zamiast zbierania upokarzających składek na poratowanie w nędzy pozostałej po zmarłym naszym współkoledze rodziny, czyż nie właściwszem będzie zabezpieczyć tak swoje, jak i naszych współkolegów rodziny przez solidarne stworzenie, na miejsce istniejących przy stowarzyszeniach okręgowych drobnych funduszów, czy kas pogrzebowych, jednego na terenie całej Rzeczypospolitej „Koleżeńskiego Funduszu Odprawy Pośmiertnej" przy Centralnym Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P., obejmującego wszystkich zrzeszonych urzędników sądowych.

Wystarczy, aby każdy z nas przeznaczył jedną złotówkę na odprawę dla pozostałej po zmarłym naszym współkoledze rodziny, a wówczas kwota odprawy wyniesie kilka tysięcy złotych (np. jeżeli Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P. zrzesza 5000 urzędników sądowych i prokuratorskich, którzy należeliby do funduszu, to kwota odprawy pośmiertnej wyniosłaby dla jednej rodziny 5.000 zł.).

Wysokość odprawy zwiększyłaby się lub zmniejszała w zależności od liczby członków funduszu.

Proponowane składki wcale nie byłyby uciążliwe, a stworzyłyby kwotę, która naprawdę przyczyniłaby się do zabezpieczenia, względnie niezachwiania położenia materjalnego pozostałej po zmarłym rodziny.

Odprawy pośmiertne w Zrzeszeniu Sędziów i Prokuratorów oraz w adwokaturze w zupełności zabezpieczają byt rodziny, pozostałej po zmarłym członku tych zawodów. Tam jednakże niewielką liczbę członków zastępują wysokie składki. My, urzędnicy sądowi, przewyższamy te organizacje swą liczebnością, przeto nawet przy minimalnych świadczeniach na rzecz funduszu odprawy pośmiertnej, nie mających wpływu na nasze budżety, będziemy mogli zabezpieczyć swe rodziny przed zagrażającą im nędzą na wypadek naszej śmierci.

Z chwilą zorganizowania projektowanego funduszu, istniejące obecnie przy stowarzyszeniach okręgowych fundusze odpraw pośmiertnych, czy kasy pogrzebowe, mogłyby być zlikwidowane lub przekształcone w fundusze odprawy pośmiertnej na wypadek śmierci członka naszej rodziny.

W końcu zaznaczamy, że fundusz ten będzie ponadto potężnym łącznikiem dla naszych organizacyj zawodowych i jeżeli są jeszcze dotychczas niezrzeszeni urzędnicy sądowi (przeważnie sądów grodzkich poza siedzibą stowarzyszeń okręgowych) albo okręgi sądowe, na terenie których istniejące stowarzyszenia urzędników sądowych nie wchodzą w skład Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P., to zorganizowanie funduszu może ich zachęcić do wstąpienia w szeregi organizacji zawodowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyżej wymienione argumenty, przemawiające za niezwłocznem przystąpieniem do zorganizowania przy Centralnym Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P. tak pożytecznej placówki w myśl głębokiego w swem znaczeniu łacińskiego przysłowia „Memento mori" — podajemy do ogólnej wiadomości koleżankom i kolegom z innych okręgów sądowych projekt regulaminu funduszu oraz kilka odpowiedzi na naszą odezwę, za pośrednictwem której zwróciliśmy się do innych Zarządów Stowarzyszeń Okręgowych o poparcie przedstawionego przez nas Zarządowi Głównemu Centrali naszej projektu zorganizowania przy tejże Centrali jednego na całą Rzeczpospolitą omawianego Funduszu i uprzejmie prosimy interesujące się tą prawą Koleżanki i Kolegów o wyrażenie za pośrednictwem „Apelu" swych uwag oraz wpływanie na swe zarządy stowarzyszeń, aby od tak dawna niejednokrotnie projektowany już Fundusz ten mógł być zorganizowany i uchwalony na najbliższym Zjeździe Delegatów Stowarzyszeń Okręgowych, który, według zapowiedzi Centrali, ma się odbyć w lutym 1933 r.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Za Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Sądowych Okręgu Białostockiego

(—) *Stefan Doliński* — Sekretarz   (—) *Jan Paszta* — Prezes

* * *

REGULAMIN

„KOLEŻEŃSKIEGO FUNDUSZU ODPRAWY POŚMIERTNEJ" PRZY CENTRALNYM ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

§ 1. Na zasadzie § 2 Statutu Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P. tworzy się „Koleżeński Fundusz Odprawy Pośmiertnej", którego celem jest zabezpieczenie materjalne pozostałej po zmarłym członku Funduszu rodziny.

§ 2. Członkami Funduszu mogą być tylko członkowie stowarzyszeń urzędników sądowych i prokuratorskich, wchodzących w skład Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędn. Sąd. Rz. P., opłacający regularnie składki członkowskie na rzecz Funduszu i stowarzyszenia.

§ 3. O przyjęciu na członka Funduszu lub skreśleniu z listy członków Funduszu decydują poszczególne zarządy stowarzyszeń okręgowych, które pobierają składki na Fundusz, wpłacając je natychmiast na konto czekowe Funduszu w P. K. O., prowadzą listy członków Funduszu swego okręgu i bezzwłocznie zawiadamiają ją o wszelkich zachodzących w tych listach zmianach Zarząd Główny Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sąd. Rz. P., który administruje funduszem.

§ 4. Składka członkowska na Fundusz wynosi jeden (1) złoty, jednakże dla stworzenia zapasowych odpraw pośmiertnych w celu uniknięcia zwłoki w wypłacie odprawy pośmiertnej, gdyby w ciągu miesiąca zaszła potrzeba wypłacenia więcej niż jednej odprawy pośmiertnej, a potrącenie składek na Fundusz, przewidziane w § 9 niniejszego regulaminu, jeszcze nie zostało dokonane — członkowie Funduszu, z chwilą zapisania się do tegoż, wpłacają odrazu trzykrotną składkę członkowską (trzy zł.) dla stworzenie trzech odpraw pośmiertnych.

§ 5. Członek Funduszu, z chwilą uiszczenia składek (§ 4), składa w stowarzyszeniu okręgowem w zalakowanej kopercie, oparafowanej na przecięciach własnym i dwóch świadków podpisami, — oświaczenie, komu ma być wypłacona w wypadku jego śmierci odprawa pośmiertna. Oświadczenie to może być zmienione przez składającego je, a ujawnione może być tylko po jego śmierci, przyczem otwarcia koperty dokonują trzej członkowie zarządu stowarzyszenia okręgowego protokólarnie.

§ 6. W wypadku niezłożenia lub braku z jakiejkolwiek innej przyczyny wymienionego w § 5 oświadczenia, do odprawy pośmiertnej będą miały zastosowanie te przepisy prawa spadkowego, jakie będą obowiązywały na terenie stowarzyszenia okręgowego, do którego należał zmarły członek Funduszu, w chwili zawakowania spadku z tytułu odprawy pośmiertnej z „Koleżeńskiego Funduszu Odprawy Pośmiertnej".

§ 7. Odprawa pośmiertna wynosi tyle złotych, ile osób w chwili śmierci członka Funduszu należało do „Koleżeńskiego Funduszu Odprawy Pośmiertnej".

§ 8. O śmierci członka Funduszu stowarzyszenie okręgowe zawiadamia telegraficznie (stowarzyszenie warszawskie pisemnie) Zarząd Główny Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędn. Sąd. Rz. P., który przekazuje bezzwłocznie temuż stowarzyszeniu do wypłaty kwotę odprawy pośmiertnej, określoną w § 7.

§ 9. Z chwilą wypłacenia odprawy pośmiertnej Zarząd Gł. Centr. Zw. Zrzesz. Urzędn. Sąd. Rz. P. zawiadamia o tem stowarzyszenia okręgowe dla dokonania potrąceń składek po 1 zł. od członka Funduszu z najbliższej pensji w celu uzupełnienia Funduszu.

§ 10. Wpłacone na konto czekowe Funduszu w P. K. O. składki nie mogą być użyte na żaden inny cel, niż odprawy pośmiertne, odsetki zaś, otrzymane od sum, powstałych ze składek, mogą być użyte na koszty administracyjne Funduszu (opłaty pocztowe, druki i t. p.). Zbywająca reszta odsetek może być użyta, na skutek uchwały Ogólnego Zebrania Delegatów Stowarzyszeń Okręgowych, na opłatę szkolną za dziecko znajdującej się w ciężkich warunkach materjalnych rodziny, pozostałej po zmarłym członku Funduszu.

§ 11. Uiszczone przez członka składki nie mogą mu być zwrócone nawet wówczas, gdy członek Funduszu na skutek żądania zostanie skreślony z listy członków Funduszu.

§ 12. Likwidacja „Koleżeńskiego Funduszu Odprawy Pośmiertnej" i podział Funduszu może nastąpić tylko na mocy uchwały Ogólnego Zebrania Delegatów Stowarzyszeń Okręgowych, powziętej większością 3/4 (trzy czwarte) głosów, na umotywowany wniosek Zarządu Głównego Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędn. Sąd. Rz. P. lub zarządu poszczególnego stowarzyszenia okręgowego, przyczem wniosek winien być ogłoszony w „Apelu" na dwa miesiące przed Ogólnem Zebraniem Delegatów Stowarzyszeń Okręgowych.

Bydgoszcz, dnia 10 października 1932 r.

OKRĘGOWE TOWARZYSTWO URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH W BYDGOSZCZY

L. dz. 82/32-53

Stowarzyszenie Urzędników Sądowych Okręgu Białostockiego Białystok.

Na pismo Sz. Kolegów z dnia 27 września 1932 r. Nr. 48 donosimy, że projekt Ich zasługuje na jak najgorętsze poparcie i my się do niego przyłączamy.

Nasze koło liczy 200 członków, którzyby prawie bez wyjątku przystąpili do Funduszu.

Równocześnie wysłaliśmy w tej kwestji pismo do Centrali, w którem projekt Sz. Kolegów popieramy.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

(—) *Podpisy Zarządu.*

ZARZĄD STOWARZYSZENIA
PRACOWNIKÓW SĄDOWYCH
W NOWOGRÓDKU

Dn. 14.X.1932 r. m. Nowogródek
Nr. 26

Do Zarządu
Stowarzyszenia Urzędników Sądowych
w Białymstoku.

Nawiązując do nadesłanego nam projektu o utworzeniu koleżeńskiego funduszu odprawy pośmiertnej wśród urzędników sądowych na terenie całej Rzeczypospolitej, komunikujemy, że Stowarzyszenie tutejsze zajmuje w tej kwestji stanowisko przychylne i zaproponowało niewielkie zmiany w projektowanym regulaminie wspomnianego funduszu, z czem też zwróciliśmy się do Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych w Warszawie z prośbą o niezwłoczne podjęcie dalszych kroków nad zorganizowaniem tej koniecznej placówki dla naszej organizacji. jako całości.

(—) *Podpisy Zarządu.*

STOWRZYSZENIE URZĘDNIKÓW
SĄDOWYCH KIELECKIEGO
OKRĘGU SĄDOWEGO W KIELCACH

Dn. 21 listopada 1932 r.
Nr. 153/32.

Do Stowarzyszenia
Urzędników Sądowych Okręgu Białostockiego
w Białymstoku.

Zarząd Stowarzyszenia uprzejmie komunikuje, że na posiedzeniu dnia 6 b. m. rozpatrywany był projekt regulaminu Koleżeńskiego Funduszu Odprawy Pośmiertnej, nadesłany wraz z pismem z dnia 27 września 1932 r. Nr. 31, który najzupełniej podzielamy, przyczem ze swej strony Zarząd tut. Stowarzyszenia proponuje dodanie jeszcze jednego § 13 tej treści:

„Członkiem Koleżeńskiego Funduszu Odprawy Pośmiertnej może również być członek Stowarzyszenia i po przejściu w stan nieczynny, lub na emeryturę z warunkiem regularnego uiszczania składek“.

Zarząd postanowił projekt Stowarzyszenia Urzędników Sądowych Okręgu Białostockiego poprzeć w Zarządzie Głównym Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P. i w tym cel u prosi Szan. Inicjatorów o podanie do wiadomości swego projektu w „Apelu“, aby przez nawiązanie dyskusji wywrzeć nacisk na Zarząd Główny o zaaprobowanie projektu.

Załatwienie tej sprawy w ten, nie zaś w inny sposób uważamy za celowe ze względu na konieczność zainteresowania nietylko większości członków Stowarzyszeń, lecz wszystkich urzędników sądowych, co oczywiście przy pomocy naszego organu prasowego da się pewniej uskutecznić.

(—) *Podpisy Zarządu.*

Z życia Związków

BYDGOSZCZ.—*Nadzwyczajne Walne Zebranie.*— Dnia 4 grudnia 1932 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Urzędników Sądowych w Bydgoszczy, przy udziale prezesa Związku Apelacji Poznańskiej kol. Hostyńskiego i sekretarza kol. Mrówczyńskiego. Udział w zebraniu był bardzo liczny. Do głosowania stanęło 126 członków. Wybrano następujących członków Wydziału:

Józef Szulc, Mieczysław Siwiński, Juljan Kolet, Józef Gapiński, Adam Olejnik, Józef Łakomy, Artur Tamar, Józef Duczmal, Marja Rybicka, Stanisław Czyżewski, Władysław Więckowski, Zygfryd Eckert, Leon Walkowski, Bolesław Wolnik.

Wydział wyłonił z pośród siebie na posiedzeniu tego samego dnia, następujący Zarząd:

Prezes Józef Szulc, I wiceprezes Mieczysław Siwiński, II wiceprezes Juljan Kolet, sekretarz Józef Gapiński, skarbnik Józef Łakomy.

Dotychczasowy Zarząd stworzył przy Związku bibljotekę, która się dobrze rozwija i z której bez opłaty członkowie korzystają. Wogóle zainteresowanie się sprawami organizacyjnemi u członków jest bardzo żywe, co świadczy, że organizacja spełnia swoje zadanie.

Przegląd prasy zawodowej

„NOTARJAT I HIPOTEKA“ (Nr. 36) ogłasza wyniki konkursu na najlepiej opracowany akt notarjalny. Pierwszą nagrodę (200 zł.) dostał p. Jerzy Orłowski z Lublina.

„EGZEKUCJA SĄDOWA“ (Nr. 18) drukuje nową pragmatykę komorników, woła o *„Prostszy system urzędowania“* (Sędziwój Zieliński) i opisuje *„Sądownictwo w chwili obecnej“* (M.J.K.).

„BIULETYN URZĘDNICZY“ (Nr. 9-10. Na treść numeru składają się nader ciekawe artykuły. Z bliżej obchodzących nas artykułów są: *„Troski prawnicze“* (alfa), które polemizują z pracą aplikanta sądowego p. Michała J. Kahla. P. Kahl umieścił w „Kurjerze Warszawskim“ pod powyższym tytułem artykuł, domagając się zatamowania napływu studentów na wydziały prawa ze względu na nadmiar prawników dyplomowanych i widmo bezrobocia.

I taką oto pigułkę otrzymał p. Kahl w odpowiedzi od *„Biuletynu“:*

> czyż sąd i palestra to alfa i omega terenu pracy prawnika? Czyż poza niemi niema już innych grup zawodu prawniczego? Szanowny autor chyba zapomniał, że conajmniej wielką dziedziną dla prawników, jak sąd i palestra, jest tak szalenie intensywnie rozbudowane prawo administracyjne. Dziś, po przekazaniu orzecznictwu władz administracyjnych olbrzymiej grupy spraw o wykroczenia, zapotrzebowanie to tylko jeszcze bardziej się wzmogło. Każdy dzień do tej pory pogłębiał pogląd, że w administracji naszej jest o wiele za mało prawników. Dziś, gdy władze administracyjne stały się zarazem organem wymiaru sprawiedliwości, powstaje lament i płacz, że brak prawników. Dziś, gdy sądy administracyjne zawalone są skargami, z poza których ich nie widać, a autorytet władz administracyjnych opada w opinji publicznej, zdającej sobie sprawę z niefachowego ujmowania zagadnień prawa administracyjnego, sprawdziła się nasza wielokrotna przestroga, że lekarze, inżynierowie, nauczyciele, handlowcy oraz adepci domowego wykształcenia, to nie są właściwi ludzie na placówkach wykonawstwa prawa administracyjnego.

Zostawmy tymczasem p. Kahla i „ucieleśnianie się“ zapotrzebowania sił prawniczych, a zobaczmy, co mówi „Biuletyn“ o znanej nam już *„Nowelizacji pragmatyki służbowej“* (Gamma):

> Nowela cała zdąża najwidoczniej do zapewnienia władzy przełożonej jak największej swobody w sprawach personalnych, w którym to celu wiele uprawnień, długą drogą ewolucyjną przez świat urzędniczy zdobytych, poświęca się in gratiam tej swobody.

Czy nowela ta doprowadzi do celu, niewiadomo, bowiem:

> prawo urzędnicze ma, w przeciwstawieniu np. do prawa karnego, tę właściwość, że wszelkie zmiany

w niem wpływają doraźnie bądź to na podwyższenie, bądź na obniżenie moralnego i intelektualnego poziomu świata urzędniczego, a przez to osiągają szybko głęboki zasięg wpływu na ogólne stosunki społeczne.

Jakąkolwiek wartość przedstawia ta ostatnia nowela i jakiemikolwiek będą jej konsekwencje, to jedno dziś podkreślić musimy z całym naciskiem, jako bardzo przykre zjawisko, że przy opracowywaniu noweli w żadnym jej etapie reprezentacja świata urzędniczego nie doszła zupełnie do głosu.

„NAUCZYCIEL POLSKI“ (Nr. 20) poświęca artykuł wstępny *Stanisławowi Wyspiańskiemu* (Zofja Brochocka), w którym ciekawe jest motto, wzięte ze słów poety:

„My przywiążemy się do pracy ciężkiej, my chcemy upadać pod ciężarem, aby dowieść naszej miłości; my spłonąć chcemy na stosie poświęceń dla kraju!...“
(z listu z Reims)

„Stałość, przenoszalność i usuwalność nauczycieli“ w ostatnim w tej kwestji dekrecie spowodowały, że nauczycielstwo, tak zresztą jak i wszyscy urzędnicy, widzi z tego:

iż sytuacja nauczycielstwa ze względu na kwestje stałości, przenoszalności i usuwalności ze służby została radykalnie pogorszona. Uważamy, że jest obowiązkiem wszystkich organizacyj nauczycielskich podjąć energiczne starania o naprawę wytworzonych stosunków, gdyż one muszą się odbić szkodliwie na dalszym rozwoju szkolnictwa polskiego.

Wydane niedawno *„Prawo o Stowarzyszeniach“* już zupełnie przytłumiło w „Nauczycielu Polskim“ wspomnianą wyżej ideę Wyspiańskiego, gdyż zdawało się, że:

my, starzy romantycy, którzy pamiętają czasy i stosunki przed 1905 r., uczyliśmy się i zdawało nam się, że to odpowiada prawdzie, iż między państwem policyjnem a konstytucyjnem różnica polega na ustosunkowaniu się państwa do praw i obowiązków obywateli. W państwie policyjnem państwo i jego organa są wszystkiem, a obywatel musi słuchać, praw ma tyle i takie, jak mu na to zezwolą władze państwowe. W państwie zaś konstytucyjnem, według naszych nauk, obywatel jest wszystkiem, w prawach swoich może być ograniczonym tylko w wypadkach wyraźnie określonych.

Tak nam się zdawało.

Zdawało nam się dalej, że od czasu uchwalenia praw człowieka po zburzeniu Bastylji, zagwarantowana we wszystkich konstytucjach swoboda koalicji obywateli jest świętością nienaruszalną.

Okazało się jednak, że jesteśmy niepoprawnymi marzycielami, którzy śnią o własnej potędze i o dobrych czasach.

„ŻYCIE URZĘDNICZE“ (Nr. 17) zajmując się również *„Nowem Prawem o Stowarzyszeniach“* słusznie reasumuje, że:

dekret o stowarzyszeniach stworzył szerokie ramy dla „inicjatywy“ administracyjnej, rozszerzył znacznie odcinek styczności tych władz z życiem społecznem i to w kierunku wyraźnych uprawnień interwencyjnych i reglamentacyjnych. Z postępem dojrzewania społeczeństwa ten odcinek raczej winienby się zwężać. Dzieje się jednak inaczej. Co zaś w te ramy wleje praktyka administracyjna, na to niewątpliwie trzeźwość nakazuje spokojnie odczekać. Polskie życie zorganizowane, polskie stowarzyszenia i związki, wśród których liczne są takie, co w czasach niewoli były kuźnicami ducha narodowego i surogatami państwowości, mają za sobą takie zasługi i taki dorobek tradycji, że niewątpliwie ta właśnie tradycja, ten dorobek i to ogólne nastawienie polskiej myśli społecznej wyznaczą ramy tej praktyki administracyjnej, jaką zrodzi dekret o stowarzyszeniach.

„JUTRO PRACY“ (Nr. 97) składa nam *„Naszą Gwiazdkę“*, życząc:

oby jak najprędzej nastał dzień, gdy Świat Pracy decydować będzie o pracy świata. Nadzieje nasze — to niewzruszony pion ideowy naszych związków, poczucie solidarności naszych kolegów.

„JEDNOŚĆ“ (Nr. 24) przychodzi *„Z opłatkiem“* i wypuściła *„Asa“*, którego *„Nerwy w naprężeniu“* spowodowały taki oto głos:

Już niejednokrotnie na łamach naszego pisma domagaliśmy się, by zapewnić urzędnikom wewnętrzny spokój i względną pewność jutra, gdyż bez tych czynników wykluczone jest normalne urzędowanie, tak potrzebne dla zapewnienia sprawnej administracji.

Niestety wszystko sprzysięgło się, aby zachwiać ten konieczny spokój i zamącić stan psychiczny urzędników. Rozumiemy, że ograniczenie wydatków na administrację jest wynikiem przykrych stosunków gospodarczych i wynikiem kurczenia się dochodów państwowych, nie możemy jednak zrozumieć, dlaczego następują pensjonowania przy równoczesnem angażowaniu nowych sił na miejsce emerytów.

Utarło się w niektórych sferach przekonanie, że rząd jest twórczy i przekonanie to uzasadnić można chyba tem, iż tworzy się nowe ustawy i tworzy się coraz więcej nowych emerytów.

Skutki tej twórczości są aż nadto znane tak, iż nie potrzeba się o tem rozpisywać.

Podnoszą się głosy, iż te przeniesienia w stan spoczynku odbywają się pod kątem rzeczowym dla usprawnienia administracji. Czem jednak tłumaczyć, że odchodzą na emeryturę najtęższe jednostki w sile wieku, które przez długie jeszcze lata mogłyby sprawować urząd z korzyścią dla Państwa.

Jeśliby prawdą być miało, że powodem usunięcia starszych urzędników jest dążność zapewnienia młodym ludziom zajęcia, to czem tłumaczyć, że pensjonuje się również młodych urzędników, nawet z wybitnemi kwalifikacjami, którym pod względem rzeczowym nie można zrobić żadnego zarzutu. Jeśli tak jest, to nic dziwnego, że wśród szerokich mas urzędniczych panuje depresja, która się fatalnie odbija na toku ich urzędowania.

Tak samo fatalnie odbijają się na urzędowaniu głoszone pogłoski o dalszych obniżkach poborów, które dotykają jeszcze szersze sfery, bo i emerytów, wdowy, sieroty, inwalidów i t. d.

Wprawdzie Minister Skarbu zapewniał delegacje urzędnicze, że rząd nie nosi się z zamiarem dalszego obniżania poborów, to jednak już niejednokrotnie otrzymywały delegacje urzędników podobne oświadczenia ze strony rządu, może w najlepszej wierze, jednak już w kilka lub kilkanaście dni potem, zaskoczeni zostali urzędnicy i emeryci obniżką poborów.

„GŁOS KOLEJOWCA“ (Nr. 23) jedzie kurjerem po *„Tańsze komorne, węgiel i mundury“* (a jak nam, urzędnikom sądowym, ten *tańszy* węgiel przydałby się) i, zatrzymując się po drodze nad *„Nikczemnemi metodami walk“* aby powiedzieć swojej konkurencyjnej organizacji (Federacji Kolejowców Polskich), że chwyta się ona ulubionej broni — zaślepionej zawiści, plotki, oszczerstwa, intrygi i t. p., — dojeżdża do artykułu *„Karabiny i... meloniki“*, w którym daje taki obrazek straży kolejowej:

Stoi sobie taki groźny strażnik z pięknym karabinem na ramieniu, ale za to albo w jakiemś jasnem paletku, albo w żółtych półbutach, lub czasem dla odmiany — w meloniku. Piastuje karabin, a tu mu krawacik z za kamizelki wylazł, albo wiatr kapelusik zrzucił. Wygląda to, wszystko, jak w sławne dni rozbrajania okupantów, albo raczej jak w dobie jakiejś rewolucji meksykańskiej lub patagońskiej...

I proszę zważyć:

Poczta swoich strażników uzbroiła i umundurowała. Nawet P.K.O. swoich strażników, także zbrojnych, umundurowała i to nawet bardzo pięknie...

A na kolejach straż wygląda jak obóz zrewoltowanych cyganów, lub jak pospolite ruszenie w Meksyku. Sztywniaki obok przygodnych rogatywek, paletka obok osobliwych półkożuszków, twarde kołnierzyki obok miękkich i t. d.

Czy to jest poważne?

„POCZTA“ (Nr. 19) na pociechę czytelnikom otwiera na swych szpaltach *„Kino“* (Zosiński), w którym przewijają się sylwetki *„dziada i baby“*, *„krakowiaczka — co chodzi piechotą, bo go nie stać na tramwaje“*. Jako nadprogram kino *„Poczty“* *„wyświetla“* taki obrazek:

Chór: Szeroka woda na Wiśle,
powiedz, Kryzysie, swe myśle.
Kryzys: Czy co brać, czy nie brać,
Może jeszcze poczekać?
Chór. Kaj się działy one lata,
co człek na nich użył świata?
Dziś nie jada i nie pije,
Dziw, jak ino jeszcze żyje.

J. P.

Przegląd ustawodawstwa

Nr. 100, poz. 843. — Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dn. 14 listopada 1932 r. *w sprawie opłat w postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym.*

Nr. 102, poz. 863. — Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. *w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych.*

Nr. 104, poz. 811. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. *o pieczęciach organów adwokatury.*

„ poz. 872. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. *w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawie.*

Nr. 107, poz. 886. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. *o komornikach.*

Nr. 108, poz. 888. — Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 listopada 1932 r. *w sprawie spisu funkcjonarjuszów państwowych.*

Nr. 110, poz. 905. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. Regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania sądów: apelacyjnych, okręgowych i grodzkich.

„ poz. 909. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 1 grudnia 1932 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych.

„ poz. 910. — Rozp. Min. wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych.

„ poz. 911. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. Regulamin Sądu Najwyższego.

„ poz. 912. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. Regulamin urzędowania Prokuratury Sądu Najwyższego.

Nr. 112, poz. 934. — Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu *Kodeksu Postępowania Cywilnego.*

Nr. 114, poz. 941. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. *Regulamin* wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich *w sprawach cywilnych.*

„ poz. 944. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. *o należnościach świadków, biegłych i stron w sprawach cywilnych.*

„ poz. 946. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. *Instrukcja dla komorników.*

„ poz. 948. — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. *o taksie za czynności komorników.*

Pragmatyka dla komorników

W Dzienniku Ustaw Nr. 107 z dnia 5 grudnia 1932 r. zamieszczone zostało rozporządzenie, które zawiera pragmatykę i ustala stanowisko komornika sądowego w Rzeczypospolitej.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
O KOMORNIKACH
z dnia 1 grudnia 1932 r.

Na podstawie art. 264 § 2, 265 § 3 i art. 298 prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. z 193 r. Nr. 102, poz. 863), zarządzam co następuje:

Rozdział I.
Postanowienia ogólne.

§ 1. Komornik jest urzędnikiem państwowym, powołanym do pełnienia czynności egzekucyjnych i innych, wskazanych w ustawach.

§ 2. Minister Sprawiedliwości oznacza liczbę stanowisk komorników.

§ 3. Okręg urzędowy komornika, stanowiący jego rewir, obejmuje zasadniczo okręg sądu grodzkiego lub jego część. Jeżeli przy sądzie grodzkim urzęduje kilku komorników, podział czynności między nimi (miejscowy lub rzeczowy) oznacza kierownik tego sądu.

§ 4. Rewir komornika może sięgać wyjątkowo poza okręg sądu grodzkiego albo obejmować okręgi kilku sądów grodzkich tego samego sądu okręgowego. W tych przypadkach ustalenie i zmiana rewiru oraz oznaczenie sądu, przy którym komornik urzęduje, należy do prezesa sądu okręgowego.

§ 5. Jeżeli rozporządzenie niniejsze nie stanowi inaczej, stosuje się do komorników ustawę z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164) i inne przepisy dotyczące urzędników państwowych.

Rozdział II.
Praktyka i egzamin.

§ 6. Kandydaci na stanowiska komorników powinni odbyć praktykę u komornika i złożyć egzamin według postanowień rozporządzenia niniejszego.

§ 7. Do praktyki mogą być dopuszczeni kandydaci, którzy odpowiadają warunkom ogólnym dopuszczenia do praktyki, określonym w przepisach o państwowej służbie cywilnej, jeżeli posiadają wykształcenie, wymagane od kandydatów na stanowiska urzędników państwowych II kategorji.

§ 8. Podania o dopuszczenie do praktyki składa się do prezesa sądu okręgowego, w którego okręgu kandydat pragnie odbywać praktykę.

Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, dowód obywatelstwa polskiego, dowód posiadania wymaganego wykształcenia, świadectwo moralności, świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego, oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Przed załatwieniem podania prezes sądu okręgowego sprawdzi dane o wartości moralnej kandydata.

§ 9. Równocześnie z dopuszczeniem do praktyki prezes wyznacza komornika, u którego kandydat ma odbyć praktykę, uwzględniając w miarę możności życzenie kandydata.

§ 10. Praktyka u komornika trwa zasadniczo rok.

W ciągu praktyki kandydat powinien zaznajomić się dokładnie z czynnościami komornika.

Do czasu praktyki nie wlicza się czasu, przez który kandydat nie pełnił jej z powodu choroby, urlopu lub odbywania służby wojskowej.

O rozpoczęciu, przerwie i ukończeniu praktyki komornik zawiadamia prezesa sądu okręgowego.

§ 11. Prezes sądu okręgowego może zwolnić kandydata przed ukończeniem praktyki, jeżeli uzna, że kandydat nie pełni gorliwie swych obowiązków lub zachowuje się nieodpowiednio.

§ 12. Kandydaci, odbywający praktykę u komornika, nie pobierają wynagrodzenia ze Skarbu Państwa.

Nie stosuje się do nich również przepisów, dotyczących praktykantów, odbywających państwową służbę przygotowawczą.

§ 13. Po ukończeniu przez kandydata praktyki, komornik sporządza sprawozdanie z postępu, zdolności i sprawowania się kandydata i przedstawia je w drodze służbowej prezesowi sądu okręgowego.

Prezes sądu okręgowego na podstawie sprawozdania ocenia, czy wynik praktyki można uważać za zadawalający i ocenę tę podaje do wiadomości kandydata.

W razie ujemnej oceny prezes może zwolnić z praktyki kandydata lub na jego prośbę zezwolić na przedłużenie praktyki.

Przedłużenie takie następuje na ściśle określony czas, nie dłuższy niż rok.

§ 14. Od odbycia praktyki wolni są kandydaci, którzy odbyli z wynikiem dodatnim służbę przygotowawczą, przepisaną dla kandydatów na stanowiska sekretarzy sądowych i prokuratorskich.

W przypadkach wyjątkowych Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu okręgowego może kandydata zwolnić w całości lub w części od odbycia praktyki u komornika.

§ 15. Po odbyciu praktyki kandydat powinien poddać się egzaminowi na komornika. Kandydata należy zwolnić z praktyki, jeżli w ciągu roku od odbycia praktyki normalnej lub przedłużonej nie przystąpi do egzaminu.

§ 16. Podania o dopuszczenie do egzaminu na komornika należy wnosić do prezesa sądu okręgowego, który orzeka o dopuszczeniu do egzaminu oraz oznacza jego termin i skład komisji egzaminacyjnej.

§ 17. Komisję egzaminacyjną ustanawia się przy sądzie okręgowym.

Komisja składa się przewodniczącego, jego zastępcy i odpowiedniej liczby członków, mianowanych na okres dwuletni z pośród sędziów i doświadczonych komorników, urzędujących w siedzibie sądu okręgowego.

Przewodniczącego i jego zastępcę mianuje z pośród sędziów okręgowych prezes sądu apelacyjnego na wniosek prezesa sądu okręgowego, pozostałych zaś członków prezes sądu okręgowego.

Komisja egzaminuje w składzie trzech członków, mianowicie: przewodniczącego, jednego członka z grona sędziów i jednego członka z grona komorników.

Uchwały komisji zapadają większością głosów, przyczem przewodniczący głosuje ostatni.

§ 18. Egzamin piśmienny polega na opracowaniu tematów z zakresu czynności egzekucyjnych.

Na opracowanie zadania udziela się kandydatowi nie więcej niż sześć godzin.

§ 19. Egzamin piśmienny odbywa się w lokalu urzędowym pod nadzorem członka komisji, wyznaczonego przez przewodniczącego.

Kandydat może przy opracowaniu posiłkować się zbiorami ustaw, rozporządzeń, dzienników urzędowych i przepisanych druków. Wszelka inna pomoc, jako też porozumiewanie się kandydatów ze sobą lub z innemi osobami, są zabronione. Jeżeli nadzorujący członek komisji stwierdzi nadużycie ze strony kandydata, spisze o tem protokół i przedstawi go przewodniczącemu.

Każde wypracowanie nadzorujący członek komisji opatrzy swoim podpisem, stwierdzając zarazem czas rozpoczęcia i ukończenia wypracowania.

§ 20. Na egzaminie ustnym kandydat powinien wykazać:

1) ogólną znajomość ustawy konstytucyjnej, ustroju władz i urzędów państwowych oraz samorządowych;

2) znajomość ustroju sądów i urzędów wymiaru sprawiedliwości;

3) znajomość przepisów o państwowej służbie cywilnej i szczególnych przepisów o komornikach;

4) dokładną znajość przepisów, których stosowanie należy do czynności komornika.

Na egzaminie ustnym kandydat powinien objaśnić wypracowanie piśmienne.

Od wykazywania znajomości ustaw i przepisów, wymienionych w punktach 1)—3), jest wolny kandydat, który złożył z pomyślnym wynikiem egzamin, uprawniający go do objęcia stanowiska sekretarza sądowego i prokuratorskiego.

§ 21. Jeżeli komisja egzaminacyjna uzna jednomyślnie wypracowanie piśmienne za niedostateczne, uważa się wynik egzaminu bez ustnego już egzaminowania za „niedostateczny".

Ogólny wynik egzaminu ocenia się stopniem:

a) bardzo dobry;
b) dobry;
c) dostateczny;
d) niedostateczny.

§ 22. W razie niedostatecznego wyniku egzaminu komisja wyznacza termin powtórzenia egzaminu. Termin ten wyznaczyć należy najwcześniej po trzech miesiącach a najpóźniej w ciągu roku od pierwszego egzaminu.

W razie ponownego niedostatecznego wyniku nie wolno egzaminu powtarzać.

§ 23. Komisja egzaminacyjna prowadzi księgę protokółów egzaminów, zawierającą następujące rubryki: 1) numer porządkowy, 2) dzień egzaminu, 3) skład komisji, 4) nazwisko i imię kandydata, 5) wymienienie, który raz kandydat poddaje się egzaminowi, 6) ogólny wynik egzaminu, 7) podpisy członków komisji.

§ 24. Kandydat otrzymuje świadectwo odbytego egzaminu, wystawione przez komisję egzaminacyjną.

Świadectwo będzie podpisane przez wszystkich członków komisji i zaopatrzone pieczęcią sądu okręgowego, przy którym komisja urzęduje.

§ 25. Od odbycia praktyki i od składania egzaminu są wolni kandydaci, którzy ukończyli uniwersyteckie studja prawnicze i odbyli conajmniej jednoroczną aplikację sądową, adwokacką lub praktykę notarjalną.

Rozdział III.
Mianowanie komornika.

§ 26. Kandydaci na stanowiska komornika powinni składać podanie o mianowanie komornikiem do prezesa sądu okręgowego, w którego okręgu stanowisko takie jest wolne.

§ 27. Do podania należy dołączyć dokumenty, stwierdzające warunki do objęcia stanowiska, oraz życiorys.

Kandydat na stanowisko komornika powinien mieć ukończonych lat 25.

§ 28. Prezes sądu okręgowego sprawdzi dane o wartości moralnej kandydata oraz zarządzi przez lekarza urzędowego zbadanie zdrowia kandydata, poczem przedstawia podania wszystkich kandydatów wraz ze swoją opinją prezesowi sądu apelacyjnego.

Opinij o wartości moralnej i zdrowiu kandydata nie należy zasięgać, jeśli kandydatem jest osoba, będąca w służbie państwowej, lub osoba, która bezpośrednio przed wniesieniem podania odbywała praktykę u komornika.

§ 29. Komornika mianuje na dane stanowisko prezes sądu apelacyjnego. Mianowanie może nastąpić na stałe lub do odwołania (prowizorycznie).

§ 30. Jeżeli dobro służby tego wymaga, prezes sądu apelacyjnego może czasowo delegować na stanowisko komornika sekretarza sądowego.

Rozdział IV.
Obowiązki i prawa komorników.

§ 31. Komornik pełni czynności osobiście z wyjątkiem przypadków, oznaczonych w instrukcji dla komorników.

Do załatwienia czynności kancelaryjnych komornik może utrzymywać na własny koszt personel pomocniczy, za którego czynności jest osobiście odpowiedzialny.

§ 32. Komornik powinien utrzymywać biuro w siedzibie sądu grodzkiego, przy którym urzęduje.

Kierownik sądu grodzkiego może zalecić komornikowi utrzymywanie biura w obrębie jego rewiru.

§ 33. Komornik powinien dostosować do warunków miejscowych godziny przyjęć dla stron interesowanych. Po uzyskaniu zatwierdzenia tych godzin przez kierownika sądu, komornik poda je do wiadomości powszechnej na tablicy u wejścia do biura, a w razie potrzeby także drogą komunikatów do czasopism.

Na tablicy należy również podać miejsce (ulica i dom) zamieszkania komornika.

§ 34. W sprawach pilnych komornik powinien przyjąć osoby interesowane poza godzinami przyjęć.

§ 35. Komornik, wyjeżdżając w sprawach urzędowych, pozostawia w biurze zawiadomienie, dokąd się udał i kiedy powróci.

W razie urlopu i przerwy w urzędowaniu z innej przyczyny, komornik na drzwiach biura wywiesza zawiadomienie o osobie i miejscu urzędowanie zastępcy.

§ 36. Komornik używa tytułu: „Komornik Sądu Grodzkiego w ....", „Komornik Sądu Grodzkiego w .... rewiru ....“ lub „Komornik Sądu Grodzkiego do spraw .... w ....".

Jeżeli siedziba komornika nie jest siedzibą sądu grodzkiego, określenie powyższe uzupełnia się dodatkiem: „z siedzibą w ....".

§ 37. Pieczęć urzędowa komornika o średnicy 36 mm. do tłoczenia w papierze i do tuszu, o 30 mm. do laku powinna odpowiadać przepisom o pieczęciach urzędowych w Zarządzie Centralnym Ministerstwa Sprawiedliwości, jako też w sądach i urzędach wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa.

Napis na pieczęciach komornika będzie następujący: „Komornik Sądu Grodzkiego w ....".

§ 38. Komornik używa oznak, przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości, wydanem w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów oraz Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11 lipca 1931 r. w sprawie oznak urzędów i organów pomocniczych i wykonawczych w dziale Ministerstwa Sprawiedliwości (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 601) z napisem, wymienionym w § 5 punkt 2) tego rozporządzenia.

§ 39. Komornik przy wykonywaniu czynności urzędowych poza biurem używa emblematu, umieszczonego na piersi po stronie lewej. Emblemat jest srebrny (z białego metalu) i przedstawia orła państwowego, wspartego na plakacie z napisem: „Komornik Sądu Grodzkiego“. Wymiar orła wynosi 30 mm. na 10 mm., wymiar plakiety 30 mm. na 10 mm. (wzór Nr. 2).

§ 40. Komornik otrzymuje ze Skarbu Państwa uposażenie, określone w ustawie o uposażeniu urzędników państwowych.

Na pokrycie kosztów utrzymania biura (wydatki osobowe i rzeczowe) komornik zatrzymuje dla siebie 40% pobieranych za czynności opłat.

Komornik ponosi koszt wykonania pieczęci, oznak i emblematu.

Rozdział V.
Zastępstwo komornika.

§ 41. Jeżeli komornik nie może pełnić czynności z powodu przeszkód prawnych lub faktycznych (wyłączenie, urlop, choroba, służba wojskowa, zawieszenie w urzędowaniu, śmierć), należy pełnienie czynności komornika zlecić zastępcy.

§ 42. Zastępcą komornika może być tylko komornik innego okręgu lub urzędnik, pełniący czynności sekretarza sądowego.

Zastępcę wyznacza kierownik sądu grodzkiego z pośród podległych mu komorników lub urzędników; w razie braku odpowiednich kandydatów kierownik sądu zwraca się do prezesa sądu okręgowego o wyznaczenie zastępcy.

§ 43. Zastępca utrzymuje biuro komornika z pobieranej w okresie zastępstwa części opłat (§ 40).

Rozdział VI.
Nadzór służbowy.

§ 44. Bezpośrednią władzą służbową komornika jest kierownik sądu grodzkiego, przy którym komornik urzęduje. Kierownik sądu może zalecić pełnienie czynności nadzorczych sędziemu grodzkiemu, do którego zakresu należą sprawy egzekucyjne.

§ 45. W celu nadzoru kierownicy sądów lub wyznaczeni przez nich sędziowie mają prawo badania zażaleń na czynności komornika, przeglądanie akt i ksiąg urzędowych, kontroli egzekucyjnych, w szczególności, czy egzekucja prowadzona jest prawnie i czy pobierane przez komornika należności odpowiadają przepisom.

§ 46. W razie objęcia urzędowania przez zastępcę lub nowego komornika, należy w obecności kierownika danego sądu grodzkiego lub delegowanego przez niego urzędnika sporządzić protokół przyjęcia urzędowania.

§ 47. W razie śmierci komornika lub zawieszenia go w urzędowaniu, kierownik sądu grodzkiego powinien natychmiast postarać się o bezpieczne przechowanie ksiąg, pieczęci, akt i pieniędzy, znajdujących się w biurze komornika.

Rozdział VII.
Odpowiedzialność służbowa.

§ 48. Przepisy o odpowiedzialności służbowej urzędników stosuje się do komorników z następującemi zmianami:

1) zamiast kary skrócenia lub odmowy urlopu wypoczynkowego nakłada się karę grzywny do 100 złotych;

2) z karą nagany może być połączona grzywna od 100 do 500 złotych.

Komornikowi, który nie uiści orzeczonej prawomocnie grzywny, należy grzywnę potrącić z uposażenia z tem zastrzeżeniem, że potrącenia nie mogą przewyższać 20% uposażenia.

Rozdział VIII.
Przepisy przejściowe i końcowe.

§ 49. W ciągu lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego mogą być mianowani komornikami bez odbycia praktyki i złożenia egzaminu:

1) kandydaci, którzy zajmowali lub zajmują stanowiska sekretarzy sądowych i prokuratorskich;

2) kandydaci, którzy w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz w okręgu Sądu Okręgowego w Cieszynie zajmowali conajmniej przez dwa lata stanowiska urzędników III kategorji w dziale egzekucji i posiadają bardzo dobre kwalifikacje;

3) urzędnicy II kategorji, zatrudnieni w administracji skarbowej w dziale egzekucji lub w Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Kandydaci wymienieni w p. 2) zwolnieni są od wykazywania poziomu wykształcenia, określonego w rozporządzeniu niniejszem.

§ 50. Komornicy sądowi, czynni w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego w okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie, pełnią nadal czynności komorników, przyczem stosuje się do nich dotychczasowe przepisy służbowe i dyscyplinarne. Komornicy ci stają się komornikami w rozumieniu rozporządzenia niniejszego dopiero po ustaleniu ich stosunku służbowego (mianowanie na stałe lub do odwołania) w trybie rozporządzenia niniejszego.

Prezesi sądów apelacyjnych dokonują wymienionych w ustępie pierwszym ustaleń do dnia 31 marca 1933 r. Komorników, z którymi stosunek służbowy w tym terminie nie został ustalony, należy zwolnić.

Aż do terminu ustalenia komornicy ci nie pobierają uposażenia ze Skarbu Państwa, mają natomiast prawo do pobierania całego, określonego w taksie wynagrodzenia za czynności komorników.

§ 51. Komornicy sądowi, czynni w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego w okręgach Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz w okręgu Sądu Apelacyjnego w Katowicach, pełnią nadal czynności komorników, przyczem od dn. 1 stycznia 1933 r. służy im prawo pobierania części opłat w wysokości, określonej w § 40 rozporządzenia niniejszego.

Prezesi sądów apelacyjnych władni są najpóźniej do dnia 31 marca 1933 r. ustalić stosunek służbowy tych komorników na zasadach rozporządzenia niniejszego.

§ 52. W okresie ustalenia prezesi sądów apelacyjnych władni są mianować na stanowiska komorników dotychczasowych komorników (§§ 50, 51), chociażby co do poziomu wykształcenia, praktyki i egzaminu nie odpowiadali warunkom, określonym w rozporządzeniu niniejszem.

§ 53. Komornicy komisoryjni, ustanowieni w okręgach Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz w okręgach Sądu Okręgowego w Katowicach, mogą pełnić czynności egzekucyjne najpóźniej do dnia 31 marca 1933 r., jeżeli ustanowieni byli do odwołania. Komornicy komisoryjni, ustanowieni na czas określony, pełnią czynności egzekucyjne aż do upływu tego czasu.

§ 54. W okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie sprawy dyscyplinarne komorników, wszczęte do dnia 31 marca 1933 r. w myśl dotychczasowych przepisów, toczą się do końca według tych przepisów.

§ 55. W ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego prezesi sądów apelacyjnych władni są w przypadkach wyjątkowych zwalniać w całości lub w części kandydatów od odbycia praktyki u komornika.

§ 56. W ciągu dwóch lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego mogą być mianowani w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie członkami komisyj egzaminacyjnych, w miejsce członków z groma komorników, sekretarze sądowi, obznajomieni z czynnościami egzekucyjnemi.

§ 57. Z dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego tracą moc z zastrzeniami, zawartemi w §§ 50, 51, 53, 54 wszelkie przepisy, dotyczące sądowych organów egzekucyjnych.

W okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie przepisy te tracą moc z dniem 31 grudnia 1932 r.

§ 58. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Sprawiedliwości: (—) *Czesław Michałowski.*

Dnia 10 grudnia 1932 r. zmarł przeżywszy lat 43

Ś. † P.

MARJAN RAUSZ

Naczelny Sekretarz Prokuratury Sądu Najwyższego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, długoletni członek naszego Stowarzyszenia.

W przedwcześnie zmarłym tracimy dobrego kolegę, którego pogodne usposobienie, skromność, a zarazem głęboka wiedza fachowa, pozostawią wśród kolegów niezatarte wspomnienia.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH OKRĘGU WARSZAWSKIEGO.

OD ADMINISTRACJI

Podajemy do wiadomości, że p. Klemens Klemar-Arenwaldt przestał kierować działem ogłoszeniowym „Apelu" i dział ten z dniem 1 stycznia 1933 r. powierzyliśmy koledze Józefowi Czuwale.

Odpowiedzi Redakcji

K. Z. Ruda. Nie kolego, streszczenie w jednym artykule tylu poważnych tematów, jakiemi są: mężczyźni, kobiety, żebra, małpy i yo-yo — stanowczo dyskwalifikuje Waszą pracę, nawet w obecnych czasach gdy „Apel", z powodu kryzysu gotówkowego, zmuszony jest bardzo a bardzo się streszczać. Odkładamy do lepszych czasów.

Redakcja (tel. 11-10-76) i Administracja (tel. 11-53-18) Warszawa, pl. Krasińskich 5	Redaktor przyjmuje od godz. 9 do 12, z wyjątkiem niedziel i świąt	Konto Zarządu Centralnego Związku w. P. K. O. Nr. 595

Cena prenumeraty: kwartalnie z przesyłką — 1 zł. 50 gr. Rocznie — 6 zł. Cena numeru 50 gr., podwójnego 1 zł.

Str. — 300 zł.; ½ str. — 150 zł.; ¼ str. — 75 zł.; ⅛ str. — 40 zł.	Ogłoszenia: Miejsca zastrzeżone o 25% drożej. Artykuły ogłoszeniowe: str. — 400 zł.; ½ str. — 200 zł.	Ogłoszenia przyjmuje i za dział ogłoszeniowy odpowiada: *Józef Czuwała.* Warszawa, Plac Krasińskich 5 (od godz. 8 do 15) i Wileńska 11 m. 63 (od godz. 16 do 20).

Redaktor: **Jerzy Przyłuski** Wydawca: Centr. Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P.

DRUKARNIA
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
PRACOWNIKÓW ADM. GM. R. P.
WARSZAWA, PL. KRASIŃSKICH 6.
Telefon Nr. 11-44-04.